

Sygn. akt **III C 1147/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Smółkiewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Kałuzińska

po rozpoznaniu 12 lipca 2017 roku w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. R. (1) i A. R. (2)**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz A. R. (1) i A. R. (2) 11 799,51 zł (jedenaście tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt dziewięć 51/100 złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 17 listopada 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz A. R. (1) i A. R. (2) 1 391,02 zł (tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt jeden 2/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt **III C 1147/16**

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 22 grudnia 2016 roku A. R. (1) i A. R. (2) wystąpili przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zasądzenie na ich rzecz solidarnie kwoty 19 289,51 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 17 listopada 2016 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od strony pozwanej solidarnie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej.

Powodowie podali, że 4 stycznia 2007 roku zawarli z (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (obecnie (...) SA) umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) nr (...) celem sfinansowania zakupu działki budowlanej.

Powodowie przywołali treść § 3 ust.3 umowy, która jako jedną z form zabezpieczenia kredytu wprowadziła tzw. ubezpieczenie niskiego wkładu kredytu. Powodowie podnieśli, że w trakcie ubiegania się o kredyt nie byli informowani szczegółowo o prawach i obowiązkach wynikających ze stosunku ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Było to jedno z ubezpieczeń wymienionych w umowie. Nie było też możliwości innej formy zabezpieczenia tzw. niskiego wkładu.

Z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego z rachunków zostały pobrane:

- 11 stycznia 2007 roku kwota 7 490 złotych,
- 5 lutego 2010 roku kwota 7 001,95 złotych,
- 31 marca 2013 roku kwota 4 797,56 złotych.

Pismem z 21 października 2016 roku powodowie wezwali stronę pozwaną do zwrotu kwot pobranych z tego tytułu, w terminie 7 dni, od dnia otrzymania wezwania. Pismo zostało doręczone stronie pozwanej 9 listopada 2016 roku. W odpowiedzi na wezwanie pozwana nie uznała roszczenia powodów.

W zakreślonym stanie faktycznym powodowie w obszernym uzasadnieniu, z powołaniem się na liczne orzeczenia sądowe, piśmiennictwo oraz orzecznictwo europejskie, wskazywali, że zawarte w § 3 ust. 3 umowy z 4 stycznia 2007 roku ubezpieczenie niskiego wkładu kredytu stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 kc, i jako takie nie wiąże ich jako konsumentów. Tym samym, w ocenie powodów, pobrane od nich przez pozwaną Bank koszty takiego ubezpieczenia są świadczeniem nienależnym w rozumieniu przepisu art. 410 § 1 kc w związku z art. 405 § 1 kc i jako takie powinny podlegać zwrotowi na ich rzecz.

Odnosnie żądania odsetek za opóźnienie, powodowie wyjaśnili, że domagają się ich od 22 listopada 2016 roku, tj. od dnia po upływie wyznaczonego w wezwaniu 7 dniowego terminu. (pozew wraz z uzasadnieniem – k. 2-12, pismo procesowe – k. 36-37)

Pozwany Bank wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Pozwany potwierdził, że jest związany z powodami umową nr (...)/(...) kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...). Pozwany zaprzeczył, że jest zobowiązany do zwrotu na rzecz powodów kwot dochodzonych pozwem oraz, że postanowienie zawarte w treści § 3 ust. 3 umowy było postanowieniem niedozwolonym, sprzecznym z dobrymi obyczajami i w sposób rażący naruszało interes powodów, wreszcie że postanowienie zawarte w treści § 3 ust. 3 umowy było tożsame z klauzulą umowną wpisaną do Rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez UOKiK pod pozycją nr (...). W obszernym uzasadnieniu, z powołaniem się na orzecznictwo i piśmiennictwo, pozwany wykazywał zasadność swojego stanowiska procesowego.

W dalszym toku postępowania strony pozostały przy swoich stanowiskach procesowych. (protokoły rozprawy – k. 62-64, k.66-66o)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

14 grudnia 2006 roku A. R. (2) i A. R. (1) złożyli u pozwanego wniosek o udzielenie kredytu w kwocie 810 000 złotych we frankach szwajcarskich na okres 30 lat na zakup dwóch działek budowlanych i udziału w działkach stanowiących drogę dojazdową, w L. gminy S.. (wniosek – k. 53-55).

Na podstawie wniosku i złożonych przez powodów dokumentów Bank dokonał oceny ich zdolności kredytowej. Bank uznał, że może powodom udzielić kredytu na zakup wskazanej nieruchomości w wysokości 80% jej wartości, określonej na 745 000 złotych. Powodowie ubiegali się o kredyt w wysokości 810 000 złotych, waloryzowany kursem franków szwajcarskich. Stosunek kwoty kredytu do wartości nieruchomości wyniósł 108,72%, co oznaczało, że bez dodatkowego zabezpieczenia bank mógł udzielić powodom kredytu w wysokości 596 000 złotych. Przy dodatkowym zabezpieczeniu 28,72% wartości nieruchomości, np. w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, bank mógł udzielić powodom kredytu na wnioskowaną przez nich kwotę. Pierwotna kwota kredytu objęta zabezpieczeniem w postaci ubezpieczenia brakującego wkładu własnego wynosiła 214 000 złotych (810 000 zł – 596.000 zł), zaś pierwotny koszt podwyższonego ryzyka spłaty wynosił 7 490 złotych (214 000 zł x stawka ubezpieczeniowa 3,5%).

W dniu 21 grudnia 2006 roku Bank wydał decyzję kredytową, w której wyraził zgodę na przyznanie kredytu na określonych w niej warunkach.

Jednym z prawnych zabezpieczeń kredytu było ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) SA. W decyzji kredytowej wskazany został koszt tego ubezpieczenia na okres pierwszych 36 miesięcy. Warunkiem uruchomienia kredytu było zgodnie z jej treścią ustanowienie prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu określonych w § 3. (decyzja kredytowa – k. 51-520)

Powód o konieczności pokrycia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu dowiedział się tego podczas podpisywania umowy. Dopytywał się czy jest możliwość odstąpienia od tego warunku i czy jest możliwe zabezpieczenie w inny sposób. Dowiedział się, że albo podpisze umowę w takim kształcie jakim jest albo nie otrzyma kredytu. Nie widział umowy ubezpieczenia. Myślał, że to on będzie musiał zawrzeć to ubezpieczenie. Dowiedział się że jest to umowa zawarta pomiędzy bankiem a TU (...). Powód nie wiedział, jak się oblicza kwotę niskiego wkładu podlegającą ubezpieczeniu w późniejszych okresach. Powód podpisał umowę kredytu z uwagi na presję czasu. Miał trudności z uzyskaniem kredytu, bo pracował za granicą. Kiedy podpisywał umowę, nie miał czasu na kolejne warianty umowy, bo miał termin umowy przyrzeczonej. Inne banki nie chciały mu udzielić kredytu. Wiedział jaka powinna być kwota wkładu własnego poniżej którego musi nastąpi ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. To było określone procentowo a nie kwotowo. Powodom zależało aby nabyć nieruchomość, na którą został wzięty kredyt. Wzięli kwotę wyższą niż wartość nieruchomości, bo zamierzali pokryć wartość zaliczki. To A. R. (2) zajmował się zawarciem umowy i wyszukiwaniem ofert. (zeznania powoda A. R. (2) - e-protokół z dnia 12 kwietnia 2017 roku, znacznik czasu 00:06:22 i nast.)

Kredyt miał być wzięty na zakup nieruchomości. Większością spraw związanych z kredytem, zajmował się A. R. (2). Inny bank nie chciał powodowi udzielić kredytu, gdyż A. R. (2) pracował za granicą. Małżonkowie R. czytali umowę przed podpisaniem. (zeznania powódki A. R. (1) - e-protokół z dnia 12 lipca 2017 roku, znacznik czasu 00:01:20i nast.)

4 stycznia 2007 roku pomiędzy (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W. Oddziałem Bankowości Detalicznej w Ł., zwanym jako (...) („kredytobiorca”) a A. i A. małżonkami R. („kredytobiorca”) zawarta została Umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...). Kredyt został udzielony celem zakupu działek budowlanych w L., gminy S.. Kwota kredytu – 810 000 złotych, waloryzowana we frankach szwajcarskich, wynosiła na dzień 20 grudnia 2006 roku 349 439,17 CHF. Okres kredytowania – 360 miesięcy, tj. od 4 stycznia 2007 roku do 28 stycznia 2037 roku.

Zgodnie z § 3 ust.3 umowy jedną z form prawnego zabezpieczenia kredytu stanowiła ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu. Powołany przepis miał brzmienie: „Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego Kredytu w (...) S.A. i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej za 36-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym Kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez Kredytobiorcę, tj. 7 490 zł. Jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia Kredytobiorca zobowiązuje się do kontynuacji ubezpieczenia i tym samym opłacenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 3,50% od kwoty niespłaconego brakującego wkładu własnego, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata Kredytu. Kredytobiorca upoważnia (...) do pobrania środków na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 (tj. rachunku spłaty kredytu) bez odrębnej dyspozycji. (umowa – k. 16-24)

Z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego z rachunku spłaty kredytu powodów w (...) zostały pobrane:

- 11 stycznia 2007 roku kwota 7 490 złotych,

- 5 lutego 2010 roku kwota 7 001,95 złotych,

- 31 marca 2013 roku kwota 4 797,56 złotych. (potwierdzenia wykonania przelewów – k. 25-27)

Pismem z 21 października 2016 roku powodowie wezwali (...) SA Oddział Bankowości Detalicznej M. w Ł. do zapłaty w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania łącznej kwoty 19 289,51 złotych tytułem powyższych kwot pobranych

z ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Odpis pisma został doręczony pozwanemu w dniu 9 listopada 2016 roku. (wezwanie – k. 28-30, zwrotne potwierdzenie odbioru – k. 32)

Odpowiadając na wezwanie strona pozwana w piśmie z dnia 15 listopada 2016 roku odmówiła zwrotu żądanej kwoty podnosząc, że została ona pobrana zgodnie z warunkami umowy. (pismo – k. 33-34)

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o przedłożone dowody z dokumentów bankowych, które nie były przez strony kwestionowane a i sąd nie znalazł podstaw by poddawać w wątpliwość ich prawdziwość i autentyczność. Spór między stronami dotyczył oceny prawnej jednej z klauzul łączącej strony umowy.

Z najwyższą ostrożnością należało podejść do zeznań powodów. Z jednej bowiem strony uwypuklali oni te elementy działania banku, które generalnie oceniając, należałoby uznać za nierzetelne, sprzeczne z dobrymi obyczajami czy też za wykorzystujące uprzywilejowane stanowisko strony narzucającej swoje warunki. W tym zakresie nie zasłaniaли się niepamięcią. Jednocześnie sami powodowie nie ukrywali, iż to im zależało na pilnym uzyskaniu kredytu, a inne banki odmówiły udzielenia go.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

W ocenie Sądu roszczenie powodów należy rozpatrywać w dwóch aspektach.

W pierwszej kolejności jego odzwierciedlenie normatywne znajduje się w regulacjach statuujących bezpodstawne wzbogacenie, ale równie ważne, w kontekście podmiotowym, pozostają przepisy dotyczące szeroko pojętej ochrony konsumenta, tj. wzorców umownych i klauzul niedozwolonych.

Odnosząc się do bezpodstawnego wzbogacenia należy podnieść, iż ustawodawca reguluje powyższą instytucję w art. 405 kc, zgodnie z treścią której kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Dyspozycja art. 405 kc wyznacza trzy podstawowe przesłanki powstania roszczenia o zwrot wzbogacenia, a mianowicie wymaga się, aby: (1) doszło do wzbogacenia majątku jednej osoby, uzyskanego kosztem majątku innej osoby, (2) wzbogacenie i zubożenie pozostawały ze sobą w związku w tym rozumieniu, iż wzbogacenie jest wynikiem zubożenia, a zatem by miały wspólne źródło oraz (3) aby wzbogacenie nastąpiło bez podstawy prawnej. Zgodnie z powszechnie obowiązującą wykładnią powyższej regulacji, zarówno zubożenie, jak i wzbogacenie wywołane są tą samą przyczyną, jednak podstawowa przesłanka bezpodstawnego wzbogacenia nie ma charakteru związku przyczynowo skutkowego między zubożeniem a wzbogaceniem różnych podmiotów, ponieważ co prawda zubożenie i wzbogacenie następują jednocześnie na skutek tej samej przyczyny, ale jest to jedynie koincydencja między zubożeniem a wzbogaceniem. Innymi słowy, funkcją roszczeń z bezpodstawnego wzbogacenia jest oddanie każdemu tego, co mu się należy. Służą one nie tylko ochronie majątku przed jego bezpodstawnym uszczupleniem, ale i kontroli poprawności wszelkich przesunięć majątkowych. W praktyce ukształtowały się trzy podstawowe funkcje roszczeń z bezpodstawnego wzbogacenia, mianowicie (1) zapewnienia ochrony przed niezgodnymi z prawem przesunięciami majątkowymi, (2) umożliwienia przywrócenia zachwianej równowagi majątkowej między stronami tego stosunku prawnego i (3) represji w odniesieniu do świadczeń niegodziwych. Doktryna i linia orzecznicza wskazuje, iż zwrot bezpodstawnego wzbogacenia doprowadzić ma do przywrócenia równowagi majątkowej między zubożonym a wzbogaconym, zachwianej przez przysporzenie nieuzasadnione z punktu widzenia prawa. W ten zatem sposób przyjmuje się, iż podstawowe znaczenie dla roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia ma funkcja kompensacyjna. Zadośćuczynienie roszczeniu zubożonego prowadzić ma do zwrotu wartości, uzyskanej bez podstawy prawnej. Podkreślenia wymaga jednocześnie różnica w zakresie funkcji kompensacyjnej roszczenia z nienależnego świadczenia i bezpodstawnego wzbogacenia z innych przyczyn, a to ze względu na odmienny charakter źródeł przysporzenia na rzecz wzbogaconego.

W aspekcie ochrony konsumenckiej, rozważania należy rozpocząć od ustalenia okoliczności dotyczących relacji pomiędzy A. i A. małżonkami R. a pozwanym Bankiem na tle zawartej między nimi umowy. Niewątpliwie powodów w

relacjach z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w Ł., zgodnie z dyspozycją art. 22¹ kc należy uznać za konsumenta. Dokonali oni bowiem z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z ich działalnością gospodarczą lub zawodową, a status pozwanego pozostaje niesporny (art. 431 kc), Interpretacja pojęcia konsumenta została zawarta w ustawie z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. nr 171, poz. 1206). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 czerwca 2012 roku, sygn. akt II CSK 515/11 *legalis* 537774, odnosząc się do art. 2. w/w ustawy, przez „przeciętnego konsumenta” rozumie się konsumenta, który jest dostatecznie dobrze poinformowany, uważny i ostrożny, a oceny dokonuje się z uwzględnieniem czynników społecznych, kulturowych, językowych i przynależności danego konsumenta do szczególnej grupy konsumentów, przez którą rozumie się dającą się jednoznacznie zidentyfikować grupę konsumentów, szczególnie podatną na oddziaływanie praktyki rynkowej lub na produkt, którego praktyka rynkowa dotyczy, ze względu na szczególne cechy, takie jak wiek, niepełnosprawność fizyczna lub umysłowa. Zgodnie z powszechnie przyjętym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje.

Niewątpliwie strona pozwana przy zawieraniu umowy skorzystała z wzorca umownego. Powodowie nie mieli żadnej możliwości negocjowania warunków umowy, mogli albo przystąpić do umowy zaproponowanej przez pozwanego albo nie uzyskać kredytu. Zauważyć przy tym należy, iż zgodnie z powszechnie obowiązującym ujęciem, wszelkie wzorce umów stosowane przy zawieraniu umów, w szczególności przez przedsiębiorcę, niezależnie od tego, czy obowiązek ich ustalenia wynika z ustawy, nie mają charakteru normatywnego. Oznacza to, iż źródłem mocy ich związania jest wola stron zawierających umowę, a wykładnia treści wzorca jest dokonywana w oparciu o art. 65 kc i art. 385 § 2 kc. Stosownie do dyspozycji art. 384 § 1 kc ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. W razie gdy posługiwanie się wzorcem jest w stosunkach danego rodzaju zwyczajowo przyjęte, wiąże on także wtedy, gdy druga strona mogła się z łatwością dowiedzieć o jego treści. Nie dotyczy to jednak umów zawieranych z udziałem konsumentów, z wyjątkiem umów powszechnie zawieranych w drobnych, bieżących sprawach życia codziennego. (§ 2) Spełnienie ustawowych przesłanek związania adresata wzorca umowy jego treścią nie nadaje temu wzorcowi charakteru umowy. Umowa zawarta między stroną będącą twórcą wzorca umowy i jej kontrahentem - adresatem wzorca, jest odrębną czynnością prawną kreującą węzeł obligacyjny. Jednak treść tego stosunku obligacyjnego wyznaczają wówczas nie tylko postanowienia zawartej między stronami umowy, ale także i postanowienia wzorca umowy (a więc również regulaminu) ustalonego przez jedną ze stron, o ile spełniona została przesłanka związania tym wzorcem drugiej strony umowy tj. adresata wzorca. Z powyższego należy wysnuć wniosek, iż wzorzec musi być wręczony drugiej stronie przed zawarciem umowy, kontrahent – najczęściej konsument – musi mieć możliwość zapoznania się z pełną treścią wzorca, czytelnego i w języku polskim (ochrona konsumenta polega na zapewnieniu mu pełnej informacji – nie ma znaczenia czy z tego uprawnienia skorzysta i z treścią wzorca się zapozna), przy czym nie wystarczy ustna informacja o treści wzorca, jego wywieszenie i udostępnianie na życzenie. Tylko w razie gdy posługiwanie się wzorcem jest w stosunkach danego rodzaju zwyczajowo przyjęte, wiąże on także wtedy, gdy druga strona mogła z łatwością dowiedzieć się o jego treści – w umowach zawieranych z konsumentami dotyczy to tylko umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego (np. umowa przewozu środkami komunikacji miejskiej i związanie regulaminem świadczenia usług wywieszonym w każdym pojeździe). Niespełnienie powyższych wymagań skutkuje tym, że nie dochodzi do zawarcia umowy z użyciem wzorca – strony nie są związane treścią wzorca.

Ochronie konsumenta służą zarówno postanowienia zarówno art. 385 kc – wykładnia treści umowy i wzorca, jak i art. 385¹ k.c., art. 385² kc, art. 385³ kc, dotyczące klauzul niedozwolonych w umowach zawieranych z udziałem konsumentów i sądowej kontroli takich umów. Stosownie do dyspozycji art. 385 § 1 kc w razie sprzeczności treści umowy z wzorcem umowy strony są związane umową. Ustawodawca wprost wskazuje, iż wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta. Zasady wyrażonej w zdaniu poprzedzającym nie stosuje się w postępowaniu w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone. (§ 2). Reasumując, art. 385 § kc przewiduje zasadę pierwszeństwa postanowień umownych, zaś art. 385 § 2 kc – zasadę transparentności wzorca, wiążącą wskazówkę interpretacyjną,

nakazującą niejednoznaczne postanowienia wzorca tłumaczyć na korzyść konsumenta (zob. wyrok SN z 10 lipca 2014 r. I CSK 531/13, *legalis* 1061895)

Wynikający z art. 385 § 2 kc wymóg jednoznacznego i w sposób zrozumiały sformułowania wzorca, określany zasadą transparentności wzorca, wyraźnie wyodrębnia te dwa elementy. Zrozumiałość dotyczy zarówno treści, jak i formy wzorca, natomiast wymóg jednoznacznego jego sformułowania odnosi się wyłącznie do treści, zmierzając do zapobiegania sformułowaniom, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu. Ta przesłanka wynikająca z art. 385¹ § 1 zdanie drugie kc jest spełniona tylko wtedy, gdy postanowienie wzorca nie budzi wątpliwości co do jego znaczenia, innymi słowy, gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja dla przeciętnego, typowego konsumenta. Bez znaczenia jest natomiast okoliczność, czy przeciętny, typowy konsument, prawidłowo rozumiejący treść zawartego we wzorcu postanowienia, aprobeuje, czy wręcz akceptuje tę treść, a więc czy podziela zawarte w niej stanowisko. Ta ostatnia okoliczność nie mieści się już w ustawowej przesłance sformułowania postanowienia wzorca, określającego główne świadczenia stron, w sposób jednoznaczny, wyartykułowanej w art. 385¹ § 1 zdanie drugie kc.

Zwrot „postanowienia umowy”, zawarty w art. 385¹ § 1 kc użyty został w znaczeniu potocznym, a zatem obejmuje zarówno postanowienia objęte porozumieniem stron danej czynności prawnej, jak i postanowienia wzorców umownych, które nie są postanowieniami umowy w ścisłym znaczeniu, ale kształtują także treść nawiązywanego stosunku prawnego. Nie można zatem przyznawać decydującego znaczenia temu, czy łączący strony stosunek cywilnoprawny ukształtowany został postanowieniami przyjętymi ze standardowych wzorców, czy też nie, ponieważ zarówno w odniesieniu do jednych, jak i drugich postanowień istnieje obowiązek uzgadniania ich treści. Podkreślenie, objęte art. 385¹ § 3 zd. 2 kc, związane jest z tym, że standardowy wzorzec umowy, z reguły wyłącza możliwość wpływania przez drugą stronę na treść zawartych w nim postanowień. Szczególna ochrona zasady swobody kształtowania treści i zawierania umów z konsumentem, wyrażona w art. 385¹ kc., oparta jest na domniemaniu braku indywidualnego uzgodnienia postanowień wzorca. Ocena abuzywności postanowień wzorca w ramach kontroli abstrakcyjnej wymaga dokonania weryfikacji konkretnej klauzuli. Jeżeli konsument byłby – na podstawie ogólnych przepisów – w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, należy przyjąć, że ma ono charakter abuzywny.

Podkreślić należy, iż lista klauzul z art. 385³ kc nie ma charakteru samoistnego i nie zwalnia sądu z kontroli zakwestionowanego postanowienia w świetle klauzuli generalnej. Jednak dla uznania postanowienia za niedozwolone nie jest konieczne, aby sąd za każdym razem wskazywał, że nastąpiła sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażąco naruszenie interesów konsumenta, ponieważ w razie wątpliwości wystarcza, aby treść klauzuli odpowiadała jednej z przykładowo wskazanych w art. 385³ kc. Przepis ten zawiera bowiem listę klauzul, które w razie wątpliwości będą uznane za niedozwolone - nie są to klauzule, których stosowanie w obrocie jest zabronione w ogóle, ale klauzule, których zamieszczenie we wzorcu umowy prowadzi do uznania tych postanowień za sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumenta, który nie ma żadnego wpływu na treść umowy zawieranej przy pomocy wzorca (zob. wyrok SN z 3 lutego 2006 roku, sygn. I CK 297/05 *legalis* 74475).

Skutkiem uznania, że postanowienie umowy nieuzgodnione indywidualnie z konsumentem kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, jest brak związania konsumenta takimi postanowieniami, umowa jest w tym zakresie bezskuteczna – zatem rozstrzygając konkretny spór sąd nie bierze tych postanowień umowy pod uwagę, przy związaniu stron pozostałymi postanowieniami umowy, nawet jeśli bez postanowienia nie wiążącego strony umowy by nie zawarły. Oczywiście wydany przez sąd wyrok jest wiążący tylko dla stron procesu.

Przenosząc dotychczasowe rozważania na realia niniejszej sprawy należy wskazać, iż powodowie podpisując umowę z pozwanym o kredyt z przeznaczeniem na sfinansowanie zakupu wskazanych nieruchomości niewątpliwie wyrazili zgodę na wszystkie warunki umowy. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego przyjęli warunki umowy kredytowej pozwanego banku, a składając podpis na umowie oświadczyli, iż zapoznali się z jej

postanowieniami. Powyższe w ocenie Sądu jednoznacznie wskazuje, iż powodom były znane wszystkie warunki udzielanego kredytu, a także wynikające z tego obowiązki jako kredytobiorców, zwłaszcza iż jak zeznała powódka – małżonkowie R. przeczytali ostateczną umowę przed jej podpisaniem. Analiza zgromadzonego materiału dowodowego wykazała, że zgodnie z treścią umowy o kredyt hipoteczny wraz z jej podpisaniem powodowie zgodzili się pokryć koszty ubezpieczenia zawartego przez pozwanego w związku z niskim wkładem własnym powodów, co wprost wynika z § 3 ust. 3 umowy z dnia 4 stycznia 2007 roku. Koszt, jaki powodowie jako kredytobiorcy byli zobowiązani ponieść z tego tytułu został wskazany w sposób jasny i czytelny, tj. była to kwota 7 490,00 złotych. Tym samym Sąd uznaje za niewiarygodne stanowisko powodów w zakresie braku ich świadomości co do istnienia obowiązku pokrycia tych kosztów w tym zakresie. Podkreślić bowiem należy, iż w kontekście całokształtu regulacji dotyczących ochrony praw konsumentów, nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć. Powodowie są osobami, które jak się wydaje, rozumieją sens i znaczenie postanowień podpisywanej przez siebie umowy.

Jednocześnie, mając na uwadze przedstawione rozważania, niezrozumiałe dla Sądu pozostają jednak dwie kwestie. Jest to po pierwsze wysokość i zasadność pobranych przez pozwanego 5 lutego 2010 roku kwoty 7 001,95 złotych oraz w dniu 11 stycznia 2013 roku kwoty 4 797,56 złotych. Po drugie zaś niezrozumiałym jest także sposób sformułowania zapisu umowy w tej części § 3 ust. 3, która dotyczy ubezpieczenia po okresie 36 miesięcy (zdanie 2 i 3 tego postanowienia umowy).

Jak Sąd wcześniej zauważył, analizowane postanowienie umowne określa w sposób jasny i czytelny jedynie koszt jaki małżonkowie R. winni ponieść w związku z poniesieniem kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w zakresie składki odnoszącej się do 36 miesięcy (zdanie 1). Pozostała treść postanowienia jest w przekonaniu Sądu nieprecyzyjna i nieczytelna, przez co oszacowanie kosztu ubezpieczenia na przyszłość przez konsumenta staje się niemożliwe. W tym miejscu przytoczenia jest art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów z dnia 16 lutego 2007 roku (Dz. U. Nr 50, poz. 331), regulujący ochronę zbiorowych praw konsumentów, zgodnie z którym zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami zachowanie przedsiębiorcy, w szczególności nieuczciwe praktyki rynkowe lub czyny nieuczciwej konkurencji (art. 24 ust. 2 pkt 3 ustawy). Analiza postanowienia umownego zawartego w § 3 ust. 3 umowy z 4 stycznia 2007 roku doprowadziła Sąd do przekonania, iż jego ujęcie redakcyjne niewątpliwie narusza interesy konsumenta, ponieważ jest zbyt generalne i nieprecyzyjne. W ocenie Sądu przeciętny konsument, w rozumieniu przedstawionym powyżej, przy zachowaniu wszystkich środków ostrożności, obiektywnie nie jest w stanie, opierając się jedynie na treści ww. postanowienia, racjonalnie oszacować zakresu swoich obowiązków finansowych wobec przedsiębiorcy (w tym wypadku banku) na przyszłość. Konstatując, wspomniane powyżej postanowienie umowy z 4 stycznia 2007 roku Sąd uznał za godzące w prawa i interesy konsumenta, z uwagi na to, że w dniu zawarcia umowy, jedynie kwota z tytułu ubezpieczenia była jasna, a pozostała część zbyt generalna.

Analizując redakcję ww. postanowienia umownego, uzasadnione wątpliwości Sądu budzi wysokość faktycznie pobranych kwot. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego pozwany bank pobrał z rachunku powodów: w dniu 11 stycznia 2010 roku kwotę 7 490 złotych, 5 lutego 2010 roku kwotę 7 001,95 złotych i 11 stycznia 2013 roku kwotę 4 797,56 złotych, łącznie – 19 289,51 złotych. Odwołując się do wcześniej przedstawionych rozważań, pozwany, przy wystąpieniu warunków określonych w umowie, był uprawniony do pobrania jedynie kwoty 7 490 złotych, czyli tak jak kwota pobrana 11 stycznia 2007 roku. Natomiast z postanowień umowy łączącej strony nie da się wywieść podstawy wyliczenia następnych kwot (7 001,95 zł 5 lutego 2010 roku i 4 797,56 zł w dniu 11 stycznia 2013 roku), sposób jej wyliczenia nie został przedstawiony przez stronę pozwaną (art. 6 kc) również w toku postępowania. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie wyjaśnił ani zasadności ani podstaw wyliczenia kwot pobranych ponad 7 490 złotych. Na podstawie umowy nie można ustalić czy niski wkład był liczony w złotych czy też w przeliczeniu wg kursu franka szwajcarskiego, a jeżeli tak to z jakiego dnia. W szczególności źródłem zobowiązania powodów nie mogły być jednostronne ustalenia pozwanego w tym zakresie.

Wobec tego Sąd uznał zachowanie pozwanego jako wykraczające poza ramy zawartej umowy i godzące w interesy powodów jako konsumentów, powodując tym samym nieuzasadnione i bezpodstawne przesunięcie majątkowe z majątku powódki do majątku pozwanego.

Odnośnie odsetek ustawowych od uwzględnionej części powództwa Sąd orzekł zgodnie z żądaniem, na podstawie przepisu art. 481 § 1 kc, zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia. Roszczenie o odsetki powstaje więc od chwili opóźnienia dłużnika i dotyczy okresu do momentu spełnienia świadczenia (głównego). Odsetki przysługują więc zgodnie z art. 481 § 1 kc za czas opóźnienia, dlatego stają się wymagalne począwszy od bezskutecznego upływu terminu spełnienia świadczenia głównego, czyli z upływem pierwszego dnia od wymagalności roszczenia głównego, aż do dnia jego zapłaty. Termin spełnienia świadczenia głównego określa się zaś zgodnie z art. 455 kc. W myśl tego przepisu dłużnik opóźnia się z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym lub wynikającym z właściwości zobowiązania, a gdy termin ten nie zostanie oznaczony - jeśli nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu go do wykonania zobowiązania. W orzecznictwie przyjęto więc, że przy braku oznaczenia terminu świadczenia, art. 481 kc wiąże powstanie stanu opóźnienia z wezwaniem do zapłaty (por. np. Wyrok SN z dnia 27 marca 2000 roku, sygn. akt III CKN 638/98 lex 51370).

W realiach niniejszej sprawy powodowie, 21 października 2016 roku, skierowali do pozwanego banku „wezwanie do zapłaty”, które zawierało sprecyzowanie żadnych kwot ze wskazaniem tytułu i podstawy ich obliczenia oraz wezwaniem do zapłaty. Pismo to zostało doręczone pozwanemu 9 listopada 2016 roku. W tej sytuacji dzień następujący po dacie bezskutecznego upływu określonego 7 dniowego terminu jest dniem, w którym pozwany popadł w stan opóźnienia. Należy przy tym podkreślić, że dłużnik popada w opóźnienie, a w konsekwencji jest obowiązany do zapłaty odsetek, jeśli nie spełnia w terminie swojego świadczenia także wtedy gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (por. np. Wyrok SN z dnia 17 maja 2000 roku, sygn. akt I CKN 302/00, lex 52411).

Tak więc odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty należało zasądzić zgodnie z żądaniem od 17 listopada 2016 roku.

Nadto, orzekając o odsetkach należy mieć również na uwadze, iż rozstrzygnięcie o odsetkach dotyczy odsetek ustawowych za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2 kc w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 roku.

Mając na uwadze całokształt ustalonych okoliczności Sąd w punkcie 1. wyroku zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów A. R. (1) i A. R. (2) kwotę 11 799,51 złotych, stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą żadaną przez powodów, a kwotą wynikającą wprost z treści umowy (tj. 7 490 złotych), do pobrania której był uprawniony z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu.

W punkcie 2. wyroku Sąd oddalił powództwo w pozostałej części, ponieważ strona powodowa nie wykazała zasadności powództwa w zakresie wykraczającym poza kwotę zasądzoną (art. 6 kc). W szczególności nie jest wystarczające powołanie się przez stronę powodową na klauzulę zamieszczoną w rejestrze klauzul niedozwolonych, gdyż istotnie ma ona inne brzmienie niż klauzula zamieszczona w umowie zawartej z powódką.

Sąd przyjął, iż powódka wygrała proces w około 61 %, (dokładnie 61,17%) a więc rozstrzygnięcie o kosztach winno nastąpić w oparciu o zasadę stosunkowego rozliczenia kosztów określoną w art. 100 kpc. Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 1 391,02 złotych, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Mając powyższe na uwadze – orzeczono jak w sentencji.

Sygn. akt III Ca 2028/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Łodzi III Wydział Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Kamińska-Krawczyk

Sędziowie: SO Bożena Rządzińska

SR Bartosz Lewandowski

Protokolant: sekretarz sąd. Monika Bura

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 marca 2018 r. w Ł.

sprawy z powództwa A. R. (1) i A. R. (2)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi

z dnia 19 lipca 2017 roku, sygn. akt III C 1147/16

I. z apelacji powodów: zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

1. w pkt 2 zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów A. R. (1) i A. R. (2) kwotę 7490 zł (siedem tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 listopada 2016r. do dnia zapłaty;

2. w pkt 3 zasądzoną na rzecz powodów kwotę tytułem zwrotu kosztów procesu podwyższa do kwoty 4582 zł (cztery tysiące pięćset osiemdziesiąt dwa złote);

II. oddala apelację pozwanego w całości;

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów A. R. (1) i A. R. (2) kwotę 2175 zł (dwa tysiące sto siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.